

No. 183

BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą!

KALENDARZYK

3	N. Anatoljusza
4	P. Józefa Kal.
5	W. Antoniego
6	S. Izajasza
7	C. Cyryla i Med.
8	P. † Elżbiety K.
9	S. Weroniki

Cena prenumeraty:

w Łodzi  
Kwartalnie Mk. 315.  
Miesięcznie „ 105.  
za roznośnienie  
15 mk. miesięcznie.  
Z przes. poczt.  
Kwartalnie Mk. 390  
Miesięcznie „ 130.  
poza Łodzią egz. 5,50

w Ameryce  
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztovej Kasy  
Oszczędności 60,594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

REDAKCJA

w ŁODZI  
Al, Kościuszki M 41  
TELEFON 28,

# ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda dnia 6 lipca 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada. Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór. po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej dolicza się 50%.

**CENA OGŁOSZEN:** PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 20 mk. ZWYCZAJNE 10 mk. NEKROLOGI mk. 15 za wiersz nonpar. DROBNE GŁOSZENIA mk. 2,50 za wyraz, najmniej 25. Dla poszukujących pracy mk. 1,50. KOMUNIKATY mk. 15. Ogłoszenia za niejskowe 50 proc. drożej, zagraniczne 200 proc. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 lamów, za tekstem 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 lamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. La cha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

## Wrzenie na Wschodzie.

(3) Donoszą z Konstantynopola, iż wódz armii greckiej postanowił odroczyć ofensywę grecką jeszcze na kilka tygodni.

Tymczasem zaś wojska tureckie podjęły ofensywę na całym froncie. Zdaje się, że Grecja będzie płacić politykę swego króla.

(3) Konstantynopol, Krażownik grecki „Kilkis” bombardował miasto portowe Kara Musal, nad zatoką Ismid. Według informacji „Tempsa”. Grecy wylądowali i podpali-li miasto Kara Musal i kilka innych miejscowości.

(3) KONSTANTYNOPOL. Mus tafa Kemal pasza zawiadomił zgromadzenie narodowe, iż wkrótce będzie zawarte przymierze z Rosją na szerokiej podstawie. W tej sprawie wyjeżdża do Moskwy delegacja rządu angielskiego pod przewodnictwem Rerufi paszy.

(3) Wszystkie angielskie okręty wojenne stojące na wodach Malty z wyjątkiem kilku torpedowców odpłynęły w kierunku Konstantynopola. Prawdopodobnie będzie tam wysłanych także kilka pułków piechoty.

## Sześć miesięcy za dobijanie rannych.

W procesie przeciw gen. Stangerowi i majorowi Crusiusowi przemawiał prokurator, który wyraził zapatrywanie, że Stanger nie wydał rozkazu do zabijania rannych na pobojowisku. Twierdzenie takie opierało się wyłącznie na zeznaniach Crusiusa. Zeznania te są fałszywe. Prokurator oświadczył dalej, że Crusius faktycznie mniemał, iż taki rozkaz otrzymał od Stengera. Z tego po

wodu rozstrzelano pewną liczbę rannych. Jest również zupełnie prawdopodobnem że Crusius sam strzelał do rannych. Prokurator zaproponował dla Crusiusa 6 miesięcy więzienia. Oskarżony Stanger prosił o wydanie mu deklaracji honorowej, że nie poczuwa się do winy. Crusius prosił o złagodzenie wyroku, gdyż działał w dobrej wierze. Wyrok zapadnie w środę.

## Niemcy a G. Śląsk.

(1) WROCLAW. Zjazd partii niem. i związków zawodowych złożył komisji międzysojuszniczej w Opolu deklarację, że z pod amnestji powinni być wyjęci byli polski komisarz plebiscytowy Korfanty i członkowie jego wydziału wykonawczego. (2)

OPOLE. W czasie wkrócenia wojsk koalicyjnych do Bytomia ludność niemiecka urządziła wrogą manifestację w czasie której zabito majora wojsk francuskich sprawca zamachu zbiegl. Dwaj sierżanci francuscy odnieśli lekkie rany. Wojska francuskie i angielskie rozproszyły manifestatorów wśród których było 2 zabitych oraz kilku rannych.

(1) Wczoraj odbyły się w całych Niemczech wiece agitacyjne pod hasłem „dnia ofiary dla Górnego Śląska”. Na jednym z tych wieców w Filharmonji berlińskiej w obecności prezydenta Rzeszy Ewerta przemawiał między innymi kanclerz Wirth, który oświadczył, że Górny Śląsk nie może utracić prawa stanowienia o swoim losie. Górny Śląsk według kanclerza wypowiedział się za pozostaniem się przy Niemczech.

Kwestja Górnego Śląska jest wszechświatowej wagi. Niemcy wycofały swoją samobronę, która była gotowa do obrony śląskiej ojczyzny. Dotychczasowe nasze ofiary cierpliwości oświadczył w końcu Wirth wy-kazały, że Górny Śląsk jest nierozdzielnie związany z Niemcami.

### Losy Loterii Państwowej

de klasy 3-ej nadeszły

Prosimy Panów, którzy wykupili losy do klasy 1 i 2-ej aby od poniedziałku raczyli wymienić dawne losy na nowe do dnia 7 lipca.

Mamy do odstąpienia kilka losów zapasowych które mogą nabywać nowi gracze.

2295-D-1

Cement, gips, tektura smołowcowa, smołę gazową, oleje: maszynowy, cylindrowy do przegrzanej pary, gazowy, smar „Tovotte”, smar do wozów, wazelinę techniczną poleca hurtowo i detalicznie

Dom Handlowo-Przemysłowy

Mittelstaedt i Kulagowski

Łódź, Przejazd 42/44.

2105-B-4

### Kronika telegraficzna.

— (kt.) Wczoraj Devalera spotkał się z Niteltonem i innymi przewodcami unji- stów, których zaprosił na konferencję.

— (kt.) Ponieważ spis ludności we Francji wykazał w porównaniu z r. 1911 ubytek ludności o 2 miliony 400.000 liczba mandatów parlamentarnych będzie zmniejszona o 96 proc.

— (kt.) Król Jerzy nadał królowi belgijskiemu tytuł marszałka Wielkiej Brytanii.

W klubie włosko-polskim odbyła się przyjęcie znanego przyjaciela Polski adwokata Achila Begoya, konsula honorowego polskiego w Turynie. Na przyjęciu obecni byli poseł włoski Tomasini, minister spr. zagr. Skirmunt.

### Pamiętajcie o żołnierzu.

# Pod obuchem „chłopskiego rozumu”

Minister skarbu Steczkowski oświetlił w swym piątkowym exposé kilku smugami światła pierwsze minus polityki p. Witos: nędzę finansową państwa. P. Steczkowski nie bronił się przed zarzutami, że za jego czas siedmiesięczne go urzędowania marka spadła katastroficznie, do ledwej trzeciej centyma szwajcarskiego. Minister wyłożył — pisze „Głos Narodu” jak profesor — systematycznie przyczyny spadku marki, ogólnie zresztą znane i przedstawił również systematycznie sposoby podniesienia, względnie ustalenia kursu naszej waluty. Wreszcie dodał kilka zdań pełnych optymizmu, popartego cyframi, ilustrującymi nasz ogromny majątek narodowy i zapowiedział najbliższe zarządzenia, które mają na celu zapoczątkować sanację naszych finansów.

Rzecz znamienna, że nawet przeciwnicy obecnego gabinetu oszczędzają w swych zarzutach min. Steczkowskiego, mimo że na jego poprzednika, dra Wł. Grabskiego, najcięższe spadły się napaści za każdorazową niemal niżkę marki na giełdzie. Cały kraj bowiem wie dziś, że p. Steczkowski jest bezbronnym wobec systemu jaki za ery ludowców zapanował w naszej gospodarce państwowej. że nie p. Steczkowski jest rzeczywistym dysponentem finansów państwa, ale p. Witos. że minister skarbu nie może od kilku miesięcy przeprowadzić uchwalenia budżetu przez Radę ministrów! że co kilka dni musi bronić się przed nowymi miliardami wydatków, jakich od niego żądają — z racji zbliżających się wyborów — poszczególni przedstawiciele partii czyli polscy ministrowie, że walczy ciągle o utrzymanie dwóch swych współ pracowników, których jako narodowych demokratów ludowcy usiłują za wszelką cenę usunąć z ministerstwa, a których dr. Steczkowski pragnie zatrzymać, jako zdolnych i pracowitych fachowców. P. Steczkowski cieszy się nawet pewną sympatią — właśnie dlatego, że... nie wykonuje pełnych praw ministra skarbu.

Co do premiera Witos musimy zauważyć że przecież to jego delegat oddaje Wilno i korytarz łotewski Litwie i zgadza się na wycofanie z Wilna wojsk gen. Zeligowskiego. Nie kto inny jeno p. Witos rozbija większość rządową w Sejmie i trzyma się przy pomocy mniejszości, wy-

## Rozumny głos.

Mam wrażenie że strejki u nas wcale nie powinny być tolerowane. Nawet wyraz „strejk” nie powinien być znany w odradzającej się Polsce i nie wpajany do serc młodzieży i dzieci. A zamiast wyrazu „strejk” powinien być wyraz „praca” — bo praca ludzi i kraj wzbogaca, a strejki do czego doprowadzają, to mamy już na to dowodów dosyć.

Przypominam sobie, gdym chodził na wsi do szkoły, wiele wyrządzaliśmy nieporządków. A dlaczego? Dlatego, że w niej nie było zwierzchnika i bata... Ja sobie przedstawiam, że u nas w Polsce obecnie też tak jest. Kto co pomyśli, to i robi. Wprawdzie jesteśmy obywatelami wolnej i niepodległej Polski i mamy wolność — ale sędzę, że powinniśmy mieć chociaż trochę wstydu i ambicji... Jakże można co kilka tygodni strejkować? Czy Rząd na to pozwoli?

Ja mam warsztat rymarski. Pracuje u mnie czeladnik który zarabia 2,500 mk., tygodniowo. Brat jego jest szewcem i zarabia od 8.000 do 10.000 mk. tygodniowo. No i jeszcze strejkują!

My przynajmniej możemy się szczycić tem, że prasa jeszcze nie krwawowała siodła rzy i rymarzy. że strejkują. Wprawdzie żyje-

chodząc z założenia, że „chłop siłą jest i basta”

P. minister zaleca oszczędność... O ironjo! Na „Straż kresową” dla robienia lewicowych nastrojów tj. wyborów na kresach wydaje się miesięcznie 8 milionów marek, Nasze poselstwa zdobywają sławę nie tyle zdolnością ludzi, ile ilością automobilów, w kraju urzędy przepelnione, wojskowość nie tylko nie zmniejsza swej potwornej maszyny, ale znajduje pieniądze na tworzenie archiwum im. Naczelnika Państwa Czy trzeba przypominać ostatni skandal z 11 miliardami, których wydatkowania zajątała większość gabinetu, nie pomyślawszy nawet o pokryciu. A raczej myślała tylko, że dość jest w Polsce drzewa, by z niego robić papiery i te papiery zadrukowywać portretami Kościuszki.. To jedyna „polityka finansowa”, zrozumiała dla ministrów p. Witos.

Miło jest słuchać, gdy p. Steczkowski mówi, że trzeba powiększać dochody skarbu”. Złote słowa. Ale my pamiętamy niedawne awantury ludowców w prasie urządzone z powodu energicznego działania śruby podatkowej na wsi. Budżet nie wykonany? Ależ my nie mamy jeszcze żadnego budżetu i można już ukuć mąksymę: Polska brakiem budżetu stoi. Istnieje wprawdzie projekt budżetu, ale p. Witos pilnie ztrzeże kluczyka od szuflady, w której zamknął ten śmieszny i nieznany w Wierchowstawicach dokument... Kiedy ta szuflada zostanie odemknięta?

Program p. Steczkowskiego nie budzi więc w nas zapału, bo nie wierzymy w zdolność obecnego rządu do pożytecznej pracy dla uzdrowienia finansów. Ale poza rządem i jego mniejszością istnieje jeszcze w Sejmie większość, a w niej stronnictwa i ludzie szczerze o dobro państwa zatroskani. W przyszłym tygodniu rozpocznie się dyskusja nad exposé ministra skarbu. Może w niej znajdzie minister oparcie dla swych planów i może wreszcie sam Sejm zabierze się poważnie do spraw gospodarczo-finansowych. Optymizm nasz opiera się raczej na Sejmie, niż na rządzie obecnym. Ale głównym jego oparciem jest budząca się opinia społeczna, która jednogłośnie woła o ratunek dla naszej marki i naszych finansów. (2)

my skromnie i pracujemy nie 8 godzin, a 10 i 12 godzin. Ja sędzę, że każdy człowiek powinien być wynagradzany podług swego wykształcenia. A więc tak na pierwszym stopniu powinni być ludzie kształceni i na drugim zaś my rzemieślnicy, a na trzecim nie fachowcy.

Przypuszczam że w to powinien wejść Rząd i nie dopuszczać do bandytyzmu. Boć przecież gdy jeden rzemieślnik będzie zarabiał tyle dziennie ile drugi tygodniowo to będzie bardzo źle. Jedni drugich będą za sobą pociągać i w końcu sami siebie i kraj doprowadzą do nędzy ostatecznej.

Podajemy ów głos obywatela na wzór tym co w chaosie ogólnych stosunków widzą i szukają wiecznie szczęścia.

## Podmuchy przyszłej wojny.

Amerykianie dają obecnie na wypadek oczekiwanej wojny z Japonią do urządzenia dla swojej floty bazy morskiej we Wschodniej Azji.

Przy zawarciu umowy z rządem sowieckim na koncesję we Wschodniej Syberji i na Kamczatce p. Vanderlipp zabezpieczył dla Ameryki

dwie bazy morskie, przyczem koncesje gospodarcze leśne i inne zawarte zostały na 60 lat. bazy zaś przechodzą do Ameryki na stałe.

Pierwsza baza znajduje się w zatoce Awatscha na wschodnim wybrzeżu Kamczatki.

Zatoka ta jest tak wielka, że może zmieścić flotę całego świata; obok znajdują się góry, które bardzo łatwo mogą odegrać tę samą rolę dla obrony, jak skały około Gibraltaru.

Drugą bazę projektują około Władystoku dla lekkich statków wojennych, dla hydroplanów i urządzenia bazy naftowej. rt.

## Wiadomości polityczne.

(wp) Omawiając sprawę transportu amunicji do Polski dzienniki niem. zaznaczają, że oddziały straży polskiej przeznaczone do strzeżenia transportów będą mogły przybyć do Gdańska dopiero wówczas gdy Polsce zostanie przyznany odpowiedni teren dla wybudowania składów na pomieszczenie amunicji. (2)

(wp) Komisja skarbowo-budżetowa obradowała nad projektem ustawy o dalszej emisji biletów.

Po zakończeniu dyskusji głosowanie odroczone.

W ciągu rozpraw zgłoszono wnioski rządowy który ogólne zadłużenie skarbu w R. K. P. ustala na 150 miliardów marek. 2

(wp) Z Łancuta przejeżdżał wczoraj przez Kraków poseł angielski Max muller. Na dworcu witali go przedstawiciele władz. W Krakowie zwiedził poseł zabytki i był gościnnie podejmowany przez Zamojskich i Potoskich. 2

(wp) W № 144 „Czasu” pojawiła się na naczelnym miejscu wiadomość iż nie dziwne go że marka polska spada, bo niektórzy posłanie sejmowi odłożyli sobie kilkunastu milionowe fortany.

Marszałek Trąpczyński wzywa redakcję „Czasu” do wyjawienia nazwisk tych posłów, w celu oczyszczenia Sejmu z takich elementów, względnie pociągnie „Czas” do odpowiedzialności sądowej. (2)

(wp) Profesor Szymon Askenazy po niefortunnym zafatwieniu sprawy wileńskiej, nie wraca do kraju a jedzie na dwutygodniowy odpoczynek nad jezioro Lemańskie. Dnia 15 lipca wraca do Brukseli aby tam dalej szacrować sprawę wileńską. 2

(wp) Minister spraw wojskowych celem ujednostajnienia ideologii oficerów wojsk polskich wydał zakaz urządzenia wszelkich zjazdów wojskowych jak to było w bież. roku (dow. borchyków, murmańczyków i in.) (2)

(wp) Z racji węzłów przyjaźni łączących St. Zjednoczone Francję i Polskę Towarzystwo francusko-polskie złożyło wieniec u stóp pomników Lafayette’a i Waszyngtona prezes Noulens wystosował do prezydenta Hardinga depeszę z wyrazami hołdu dla reprezentanta ojczyzny Waszyngtona.

(wp) Min. spr. zagr. komunikuje, że w najbliższych dniach wyjedzie z Moskwy do kraju drugi transport z uchodźcami i internowanymi.

(wp) Minister spr. wewnętrznych Raczkiewicz wyjechał na tydzień do Wilna celem uregulowania spraw związanych z jego dotychczasowym urzędem jako delegata rządu polskiego w Wilnie. Na czas nieobecności ministra kierownictwo min. objął podsekretarz stanu Kuczyński.

Na zebraniu przedstawicieli instytucji bankowych w P. K. P. subskrybowano większe sumy 5 proc. biletów skarbowych, których emisja określona została jak wiadomo do wysokości 5 miliardów marek. (2)



## Z Warszawy.

### Polepszenie bytu kolejarzy.

Rada ministrów uchwaliła następujące ulgi dla kolejarzy: 1) podwyższenie mnożnika od 1 czerwca na 580 dla 1 klasy; 2) udzielenie na tychmiast bezwrotnych zapomóg w wysokości około 6000 marek zależnie od składu rodziny stopnia płac; 3) po wypłaceniu obliczeniu w najbliższych dniach różnicy za niewydane deputaty; 4) umorzyła październikowe zwrotne zaliczki; Redukcja pasów drożynianych i inne postulaty są w opracowaniu.

### Sprawy emigracyjne.

Ponieważ liczba osób czekających na wizę amerykańską dochodzi do 90,000 a konsul będzie mógł do końca r. b. wydać jeszcze tylko 11,000 wiz, odbyła się konferencja w ministerstwie spraw zagranicznych, na której poruszono projekt nie wydawania dalszych paszportów.

### Demobilizacja.

Z Warszawy donoszą; Rozpoczęcie demobilizacji rocznika 1897 r. oznaczono na 15 lipca. Demobilizacja innych roczników skończy się przed 15 lipca.

## Z kraju.

### Konserwatorium Muzyczne w Toruniu.

Pomorskie Towarzystwo Muzyczne w Toruniu otwiera z dniem 1 września 1921 roku pierwsze na Pomorzu „Konserwatorium muzyczne“. Konserwatorium dzieli się na szkołę wstępną (kurs dwuletni), liceum (kurs czteroletni), i kursa wirtuozowskie, posiada specjalne oddziały dla organistów i dyrygentów.

Przedmioty wykładane: fortepian, organy, skrzypce, altówka, wiolonczela, śpiew solowy, śpiew chóralny i solfeggio, gimnastyka rytmiczna (J. Dalcroza), teoria muzyczna,

H. G. WELLS:

## Czary Porroha.

—o—

Płynęła ta głowa ku mnie, potem oddala się i znowu powraca. Nie jestem tchórzem ale nieraz drętwieje wprost z przerażenia. Komiczna historia z tymi snami. Wiem przez cały czas, że to tylko sen, ale nie mogę się obudzić“.

„Wszystko to jest prawdopodobnie nie dorzecznoscia“, powiedział Perera „ale moi murzyni opowiadają też jeszcze, że Porroho wie umięć nasylać węże.—Nie widywał pan w ostatnich czasach jakich węży?“

„Tylko jednego. Ubiłem go dziś rano na podłodze obok mego hamaka. Wstając mało nie nastąpiłem na niego“.

„Ahl“ powiedział Perera, kryjąc zmieszanie.

„Jest to naturalnie tylko — dziwny przy padek“, dorzucił po chwili takim tonem, jakby mu chciał dodać otuchy. „Mimoto miałbym na pańskim miejscu czujnie otwarte oczy... Pozatym słyszałem, jak opowiadano także o bolach i łamaniach we wszystkich członkach“

„Uważałem je za zwykłe reumatyczne łamanie w kościach“, powiedział Pollock.

„Najprawdopodobniej nie jest to nic innego... A kiedy się zaczęły?“

A Pollock przypomniał sobie że czuł je po raz pierwszy w nocy, po walce w namiocie. „Wedle mego mniemania nie zamierza on zabić pana“, powiedział Perera — „przynajmniej nie zaraz. Słyszałem, że jest ich me toda prześladować i dręczyć swego przeciwnika tak długo czarodziejskimi sztuczkami marami, reumatycznymi bolami, złymi snami wezami i tym podobnymi przyjemnościami,

harmonia, trapunkt, historia sztuki, historia i estetyka muzyczna, rytuał kościelny, polska piśmiotnictwa, oraz język: łaciński i włoski.

Poszczególne klasy prowadzą obok najwybitniejszych sił miejscowych pierwszorzędni artyści-muzycy, oraz profesorowie z Poznania i Warszawy.

Opłata miesięczna wynosi w szkole wstępnej 280 mk., w liceum niższym 340 mk., w liceum wyższym 400 marek.

### — Berliński fabrykant.

k) Uwięziono w Krakowie niejakiego Kosteckiego, Niemca, berlińczyka, współwłaściciela większej fabryki chemicznej w Berlinie.

Sprzedawał on kupcom miejscowym, kokainę i chininę, w których analiza wykazała około 80 proc. bezwartościowych przymieszek.

Miejscowa policja ma poszlaki, iż Kostecki zajmował się zarazem szpiegostwem wojskowym na rzecz Niemiec. —

Kuratorjum pomorskiego okręgu szkolnego ostrzega dyrekcję szkół, aby wobec nieuregulowanych jeszcze stosunków mieszkaniowych i aprowizacyjnych, oraz wielkiego napływu „letników“ nie kierowały wycieczek zbiorowych na Pomorze. Prośby o lokowanie młodzieży w leżących na szlakach wycieczek szkołach nie mogą być uwzględniane, ponieważ wszystkie nadające się na ten cel gmachy szkolne są zajęte na nauczycielskie kursa naukowe, organizowane bądź przez ministerstwo.

## Judaica.

W Poznaniu ogłoszono odezwę wzywającą żydów do natychmiastowego opuszczenia dzielnicy pruskiej pod grozą „zrobienia z nimi porządku“ w razie przeciwnym do dwóch tygodni.

Powodem rozgoryczenia społeczeństwa poznańskiego jest stałe robienie przez żydów drożyny.

Jakiś paskarz żydowski wynajął n p. letnisko w Puszczykowie z 2 pokojami i kuchni bez

aż ma się w końcu wszystkiego wyżej uszu i życia też. Oczywiście to wszystko to tylko czecha ludzka gadanina, rozumie pan. Niechże się pan tym bynajmniej nie trapi, chciałbym tylko wiedzieć, co on też teraz z kolei z panem zamierza?“

„Będę go musiał uprzedzić“, powiedział Pollock, wpatrując się tępo i bezmyślnie w brudne karty które Perera tymczasem rozdał.

„Sprzykrzyło mi się już być tak niustannie prześladowanym, dręczonym, straszonym i ostrzeliwanym... Nie powinnioby mnie to wcale dziwić, że może nawet i pańskie dziwne szczęście w kartach spowodował również Porroho swymi czarami“. Przytym nieufnie spojrział zpowrotem na Pererę.

„Całkiem możliwe“, powiedział Perera, mieszając z zapalem karty. „Oh, ci Porrohowie to bardzo dziwni ludzie“.

Tegoż popołudnia ubił Pollock dwa węże w swoim hamaku a wieczorem, gdy położył się spać spostrzegł, że jego legowisko załamawaj formalnie wzrastające z każdą chwilą roje czerwonych mrówek. Dojadły mu piekielnie.

Ta nowa plaga zirytowała go to tego stopnia, że zaraz następnego dnia udał się do pewnego osławionego Mendysa i omówił z nim całą tę sprawę. Mendys pokazał Pollockowi szeroki, żelazny sztylet i w sposób bardzo obrazowy zademonstrował mu sztukę ucinać głowę. A Pollock obiecał mu w nagrodę w zamian za przyniesienie niewątpliwych dowodów tej sztuki — dubeltówkę z ozdobnym zamkiem. Wieczorem, gdy Pollock grał z Pererą w karty, zjawił się Mendys na werandzie u Perery i usiłował wręczyć Pollockowi jakiś okrągły przedmiot, zawinięty w zwyczajną pokrwawioną chustę...

„Nie tutaj!“, krzyknął gwałtownie Pollock. „Nie tutaj!“

Ale nim zdolał przeszkodzić Mendysowi

mebli za 43,000 marek, zaiste, że tylko lekceważące szafowanie marką polską obniża jej wartość i wprowadza zamęt w naszych stosunkach ekonomicznych.

Toteż czas byłoby ująć w karby rozwój dzienne „mniejszości“.

Amerykański król automobilowy Ford znany antysemita, prowadzi przeciw żydom kompanię w piśmie swoim „Deborah Independent“.

Żydzi amerykańscy rozpoczęli natomiast bojkot jego samochodów, chcąc w ten sposób zmusić go do zaprzestania ataków prasowych.

No i „wojna“ się rozpoczęła... Na wielką „poradę“ samochodową, urządzoną w Hatford na cześć prof. Einsteina, nie dopuścili Żydzi ani jednego auta, pochodzącego z fabryki „Fordów“ w Milwaneco zaś zakazano używać Fordów podczas żydowskich ceremonii pogrzebowych, gdyż byłoby to obrazą dla zmarłych. (8)

## stosunki polsko-rumuńskie.

Dnia 1 lipca r. b. t. j. w dniu kiedy w Warszawie ratyfikowany został przez Sejm traktat zawarty pomiędzy Polską a Rumunją w Bukareszcie delegaci rządu polskiego podpisali traktat handlowy z Rumunją.

Obie strony udzieliły sobie prawa tranzytu przez swoje terytorjum. Jednym z ważnych punktów traktatu jest udzielenie Polsce praw opcji na przeciąg półtora roku na użytkowanie w portach Galacu i Braile terenu wolnocelnego do rozmiarów 3.000 metrów kwadratowych. Zaznaczyć należy, że Braila i Galac objawiły wysokie zainteresowanie tym projektem i gorąco zaopiniowały delegacją polską do korzystania z opcji, która jest zarówno dla handlu transytowego z Rosją i Wschodem jak i dla obrotu towarowego z samą Rumunją. Ze względu na nieregulowane stosunki z Gdańskiem rząd polski do opcji powyższej przywiązuje wielką wagę.

## popierajcie przemysł polski.

któremu spieszo było widać do flinty, murzyn rozwinął chustę i rzucił na stół głowę Porroha... Spadła ona ze stołu na podłogę i potoczyła się w kąt gdzie zatrzymała się w końcu i legła krwawym zrębem szyi do góry, wytrzeszczając martwe, szkliste oczy na Pollocka...

Perera zerwał się przerażony, z krzesła, gdy głowa spadła między karty i w szalonym podnieceniu począł coś bełkotać po portugalsku. Mendys z krwawą chustą w ręku skłonił się pokornie Pollockowi. „Moja strzelba!“ powiedział. Pollock nie odrywał ostonecznych oczu od leżącej w kącie głowy... Trupia twarz miała ten sam wyraz jak wtedy, gdy ją widywał w nocnych zmorach. Gdy tak wpatrywał się w nią, w jego mózgu jakby pękła naraz jakaś sprężyna...

Wreszcie odzyskał Perera swą angielszczyznę. „Pan go kazał zabić? Więc go pan nie zabił sam?“

„Dlaczegoż miałbym to robić sam?“ zapytał Pollock.

„Ależ on już teraz nie będzie mógł zdjąć z pana uroków“.

„Uroki zdjąć?“ rzekł ze zdziwieniem Pollock.

„A wszystkie karty na nic są powalane“ „Co pan rozumie przez to, że uroki?““ zagaśniał Pollock.

„Musisz mi pan teraz z FreeTown przysłać nowe karty. Tam będzie je pan mógł kupić“.

„Ależ, —jakoż zdjąć uroki?“

„Ach, to tylko zabobon, zapomniałem panu o tem powiedzieć. Murzyni mówią że czarownicy — on był czarownikiem — Ależ to pewnie jest nonsens!... Musi go pan zmusić, żeby odczynił uroki albo zabić go własnoręcznie... To jest naturalnie wszystko dziecinstwo!“

(d. o. n.)

## W oczekiwaniu tanków.

— 0 —

(o) Ze sfer wojskowych dochodzą nas głosy na niewłaściwe zachowanie się Rady Miejskiej, która zamknęła park Poniatowskiego, dla przejazdów konnych i wszelkich innych wogóle.

Ponieważ jest to jedyne miejsce gdzie można używać przejazdów, a park ma specjalne drgi do tego przygotowane, do dziś dnia stojącymi napisami „Droga tylko dla jeźdźców”. „Droga do jeźdźstwa” i t.d. uważamy ten nowy wybrzyk Rady Miejskiej za zupełnie zgodny z jej kierunkiem.

Powietrze jest dla proletariatu, a nie dla jakichś tam burżuazyjnych oficerów, którzy kurzą trawniki i spędzają złoty sen z powiek jakiemu drabowi magistrackiemu czy też pomniejszemu drabarkom.

Przypuszczamy że uchwała magistracka, jako powzięta bezasadnie da się zważyć w Województwie, tylko należałoby aby energiczny członek wziął się do tego.

## KRONIKA.

### — Strajk tramwajowy.

a) Dziś odbyła się konferencja w magistracie, pod przewodnictwem prezydenta Rzewskiego przy współudziale d-ra Stupnickiego i Inspektora przedsiębiorstw koncesjonowanych, inż. Berliera, oraz dyr. tramwaji p. Wenera, w sprawie podwyższenia taryfy tramwajowej.

Wobec niedojścia do porozumienia stanowiska magistratu a tem samym nie możliwości zaakceptowania przez dyrekcję kolei elektrycznej miejskiej żądań związku tramwajarzy, domagających się 50 proc. podwyżki i po 5,000 mk. jednorazowej zapomogi, wybuchł wczoraj zapowiadany strajk.

Wczoraj o g. 1-ej i pół popołudniu pociągi ze wszystkich linii zjechały do remizy. (3)

### — Pensje nauczycielstwa za lipiec.

a) Pobory miejskie za miesiąc lipiec r. b. wypłacone będą nauczycielstwu szkół powszechnych w głównej kasie miejskiej od g. 9 do 12-ej rano w terminach następujących: we środę d. 6 bm. nauczycielstwu szkół powszechnych od nr. 1 do 60, w czwartek d. 7 b.m. nauczycielstwu szkół od nr. 61 do 120, w piątek dn. 8 bm. nauczycielstwu reszty numerów szkół i nauczycielstwu nieetatowemu. Ze względu na uskutecznienie wypłaty w godzinach rannych kasa wypłacać będzie należność nie poszczególnym jednostkom a osobnik posiadający upoważnienie od całej szkoły kwity wydawane będą przed dzień wypłaty w biurze wydziału od g. 1 do 3 pp. (3)

### — Kolejka dojazdowa do Ozorkowa.

a) Opracowane zostały warunki, na jakich miasto Zgierz zgadza się na przeprowadzenie przez obszar miejski kolejki dojazdowej do Ozorkowa.

### — Zwyżka cen utrzymania.

Komisja miejscowa do badania zmian kosztów utrzymania w Łodzi ustaliła, że dnia 1 lipca 1921 r. koszt utrzymania rodziny pracowniczej złożonej z 4 osób, pobierającej deputat dodatkowy robotniczy wyniósł marek 317'14, że w porównaniu z cenami na 1 czerwca 1921 r. koszty utrzymania dziennego rodziny otrzymującej deputat wzrosły o 48 marek 04 fenigów, co w procentach wynosi 17.85; koszty zaś utrzymania rodziny, nie pobierającej deputatu, wyniosły w dn. 1 lipca 1921 r. marek 335 fenigów 36 i w porównaniu z kosztami na 1 czerwca 1921 r. zwiększyły się o marek 46 fenigów 95, obliczone w procentach zwiększenie to wynosi 1239

### — o nabywanie gruntów włościańskich.

a) Władze tut. otrzymały wyjaśnienie, że prawo do nabywania na własność i brania w zastaw osad i gruntów tak zwanych włościańskich mają osoby, posiadające zaświadczenie stwierdzające od komisarza ziemskiego, jako wchodzące w zakres jego kompetencji.

Wydawanie zaświadczeń przynależności stanu włościańskiego i praw nabywania gruntów ukazowych — może nastąpić po przedstawieniu przez petentów odpowiednich dokumentów, stwierdzających przynależność ich do Państwa Polskiego oraz uchwały gromadzkiej o tem, iż petent należy do stanu drohnych rolników. Komisarz winien zebrać dane do tyczące osoby petenta oraz istoty zamierzonej transakcji.

Zabronienem został wydawanie przez urzędę gminne świadectwo na prawo nabywania gruntów włościańskich na mocy których notariusze sporządzają akty kupna i sprzedaży.

### — Pod cudzym nazwiskiem.

a) Policja zatrzymała Edwarda Orłowskiego, poszukiwanego zbiega z więzienia wojskowego, który ukrywał się pod cudzym nazwiskiem Kazimierza Piaskowskiego jako szeregowca 28 p. Strzelców Kaniowskich.

### — Za agitację strajkową.

a) Przdownik policyjny 5 komisariatu zatrzymał na ul. Kilińskiego 42, Marcina Bordsy, który namawiał dozorców do strajku.

### — Aresztowanie dezertarów.

a) Na dworcu Łódź—Kaliska, policja zatrzymała dwóch żołnierzy dezertarów — 28 p.p. Strzelców Kaniowskich. Wojciecha Jaskółę i Bolesława Gobucha. Odesłano ich do żandarmerji.

### — Otrucie.

a) W mieszkaniu przy ul. Sierakowskiej Nr. 65, otruła się strychniną Bronisława Borowska, od dwóch miesięcy pozostająca bez pracy. Stękania wiąca się w boleściach usłyszała sąsiadka Maria Grzelak, która dała znać siostrze desperatki Marii Borowskiej. Ponieważ drzwi były zamknięte na klucz, dostano się oknem do mieszkania. Wezwany lekarz pogotowia odwiózł do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

## Komunikaty

### — Loterja.

Zawiadamiamy naszych odbiorców pańs, twowej loterji ze losy do 3 ej kl, nadeszły i powinny być wykupione do dnia 7 lipca gdyż po tem terminie będziemy zmuszeni odstąpić je według przepisów loteryjnych innym graczom.

Są jeszcze losy do nabycia dla tych naszych czytelników którzyby szczęścia chcieli spróbować. (8)

### — Ze stowarzyszenia zdemb. żołnierzy.

Były zarząd stow. zdem. żołn. W. P. zawiadamia iż w dniu 4 b. m. na walnym zebraniu został wybrany nowy zarząd, wobec tego odpowiedzialność za dalszą działalność stowarz. zdem. żołn. W. P. spada wyłącznie na takowy.

W imieniu byłego tymczasowego zarządu Eugeniusz Dobrowolski. (3)

### — Gościnny występ.

Artur Zawadzki głośny artysta dramatyczny b. artysta teatrów łódzkich czasów Gawalewicz, Wołowskiego wystąpi we środę dnia 6 czwartek 7 i piątek 8-go w nowym doborowym repertuarze w teatrze „Scala”. Mamy nadzieję że łódzka publiczność serdecznie przyjmie starego znajomego i gremjalnie stawi się na zapowiadany wieczór. (3)

### — Z Luny.

„Grzesznica”, potężny dramat filmowy, wyświetla od dnia 5 bm. kino „Luna”. — Przejmujące sceny, przepiękne obrazy z natury, wspaniałe kostjomy i dekoracje, a przede wszystkim pyszna gra artystów pociągają tłumy publiczności; to też nawet przejścia apelowane są szczelnie. Świetna przytem gra orkiestry stwarza razem zrozumiałą nastrój wśród widzów, a równocześnie świad-

czy o staranności dyrekcji w doborze i wystawieniu programów. —

## Ze świata.

### Byle poszli sobie precz z kraju

Biuro pras org. sjon. donosi, że niemiecki Hilfs-Verein w Palestynie oddał organizacji sjonistycznej wszystkie swoje budynki ozdobne wraz z ich urządzeniem wewnętrznym.

### Korespondencja z Turcji.

Według zawiadomienia tureckiego zarządu pocztowego dozwolone są do Turcji azjatyckiej korespondencje i druki wszelkiego rodzaju tylko w języku tureckim lub francuskim.

### Zagadkowa zbrodnia.

Zagadkowy a całkiem niewyjaśniony do tąd dramat zajmuje obecnie publiczność paryską. W pociągu pospiesznym, idącym z Novera do Paryża, niejaką pani Covic, wdowa po oficerze angielskim straconą została na rosy drogi żelaznej i tam następnie znaleziono ją w stanie opłakanym i ciężko poranioną. Sledztwo sąłowe dotychczas w sprawie tej nie ustaliło.

Młoda kobieta, której stan zdrowia poprawił się cokolwiek, zeznała, że napadnięta została w drodze przez jakąś kobietę, nieznaną jej zupełnie, pobitą przez nią a następnie straconą przez drzwiczki wagonu. Wbrew tym pierwotnym zeznaniom jednak, sledztwo wycazało, że ofiara tajemniczego wypadku nie została wcale obrabowaną; biżuterję jej i pieniądze bowiem znaleziono na torze kolejowym wraz z zakrwawioną jej poduszką. (4)

### Olbrzymi kwiat.

Na wyspie Mindanava w achchipelagu filipińskim rośnie kwiat, który nazywają Bało, i który uchodzi bezwątpienia za największy okaz w swoim rodzaju. Korona jego ma 5 liści z których każdy jest mniej więcej szeroki na metr. Cały kwiat waży około 20 funtów, to też niełatwo byłoby wetknąć go w butonierkę. Ula je się zresztą tylko w jednym miejscu na najwyższym punkcie wspomnianej wyspy, w wysokości około 600 metrów nad poziomem morza. (2)

### O czym każdy z nas wiedzieć powinien.

(o) Pewien pisarz angielski stwierdza obecność żydów na szczytach władzy sowieckiej, oraz władzę tych żywiołów w ośrodkach zachodnio—europejskich.

Przedmowę jego broszury stanowi następująca anuncjacja wybitnego żyda angielskiego dr. Oskara Levy.

P. dr. Levy pisze:

Na dniu wszystkich podnień, podszczuwań i wichrzeń, których ostatecznym wynikiem jest bolszewizm, kryje się żydostwo. Zarzut, jaki z tego powodu kieruje się przeciw żydom, jest zupełnie słuszny. Jestem żydem, ale antysemitą w wielkim stopniu.

„Tak jest! bo my, żydzi, którzy pozujemy na zbawców świata, jesteśmy dziś tylko czynnikami rozkładu, zepsucia i zniszczenia, jesteśmy podpalaczami i katami dzisiejszego śwjata. Myśmy obiecali prowadzić świat do nowego raj, a w ostatecznym wyniku spychamy go do piekiel. T. zw. postęp jest fikcją, zwłaszcza zaś postęp moralny. I właśnie nasza to, żydowska, etyka umożliwia istotny postęp; gorzej jeszcze: przeszkadza uporządkowaniu chaosu, w którym szamota się świat...”

„Widok dzisiejszego świata przejmuje mnie dreszczem przerażenia, a zgroza ogarnia mnie tem większa, że znam ja dobrze moralnych sprawców tych wszystkich bezeczeństw”.

Znamienne to tembardziej, że z ust rodu witego żyda. Oczywiście! na wylot zna swoich współwyznawców.

# PRZEMYSŁ I HANDEL.

## FEDERACJA HANDLOWA.

Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki.

Równocześnie z odzyskaniem politycznej niepodległości Polski wśród Polaków amerykańskich powstała organizacja stawiająca sobie za cel stworzenie gospodarczej siły Polaki przez rozwijanie przemysłu oraz materialne, umysłowe i moralne podniesienie pracowników. Organizacja ta, złożona z 20.000 polskich robotników, chłopów i inżynierów, to Stowarzyszenie Mechaników Polskich (The Polish Mechanics Company, Inc.), zarejestrowane w Toledo w stanie Ohio jako korporacja przemysłowa i handlowa.

Dla osiągnięcia swego celu Stowarzyszenie używa następujących środków:

- Zbieranie dostatecznego kapitału.
- Zakładanie fabryk i warsztatów we wszystkich gałęziach przemysłu.
- Zakładanie szkół zawodowych dla kształcenia techników i rzemieślników.
- Wprowadzenie racjonalnych metod wytwarzania i organizacji pracy.
- Dostarczenie pracownikom kształcących wydawnictw i odpowiednich rozrywek.

Rozszerzając w ten sposób działalność swoją w Polsce, Stowarzyszenie Mechaników doszło do przekonania, że trzeba ująć w swoje ręce sprzedaż rzeczy wyprodukowanych inaczej wyniki udoskonalonej pracy zostaną wchłonięte przez spekulantów — pośredników, a odbiorcy — rolnicy, rzemieślnicy, przemysłowcy — nie odczuwają nawet, że zakłady Stowarzyszenia Mechaników produkują taniej niż zagranicą.

W tym celu Stowarzyszenie Mechaników postanowiło założyć spółkę akcyjną pod nazwą „Federacja Handlowa Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki” z kapitałem zakładowym dwustu milionów marek, rozdzielonych na dwieście tysięcy akcji imiennych po tysiąc marek każda. Kapitał ten będzie wypuszczony czterema serjami po pięćdziesiąt milionów marek w każdej.

Celem Federacji Handlowej jest:

- popieranie rozwoju przemysłu polskiego przez hurtową i detaliczną sprzedaż pro-

duktów Stowarzyszenia Mechaników i innych zakładów wytwórczych oraz zakup potrzebnych dla nich surowców i półfabrykatów.

b) dostarczenie samorządom, spółdzielniom i kółkom rolniczym potrzebnych materiałów i produktów wprost od producentów oraz umożliwienie im korzystania z nowych urządzeń mechanicznych przez ich instalację i prowadzenie na miejscu.

Dla osiągnięcia tych celów Federacja Handlowa będzie otwierać swoje oddziały, filje, sklepy, biura i agentury na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Dążeniem Federacji jest mieć do czynienia ze zorganizowanymi odbiorcami, dlatego najchętniej widzieć ona będzie współdziałanie spółdzielni i kółek rolniczych oraz samorządów w rozwijaniu swej działalności.

Akcje są wyłącznie imienne, ażeby zabezpieczyć się od przejścia ich w ręce spekulantów. Osoba fizyczna może posiadać najwyżej tysiąc akcji, ograniczenie to nie dotyczy osób prawnych więc stowarzyszenia, spółdzielnie, kółka rolnicze i samorzady mogą na bywać akcje w dowolnej ilości. Pierwsza seria akcji na sumę pięćdziesiąt milionów marek będzie wypuszczona po cenie nominalnej tysiąc marek każda, następne będą sprzedawane drożej z uwzględnieniem już dorobku Federacji.

Każdy oddział, filja, sklep Federacji Handlowej, ma stać się dźwignią sił wytwórczych Polski. Tutaj rolnik, rzemieślnik, przemysłowiec otrzymywać będzie potrzebne maszyny narzędzia, półfabrykaty, surowce po cenach umiarkowanych i uczyć się posługiwać nimi z największą korzyścią dla siebie i Polski.

Federacja Handlowa będzie urządzać, dzierżawić i prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady handlowe, transportowe i przemysłowe, z wyłączeniem tylko artykułów ściśle spożywczych.

Z pierwszej serii akcji Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki zarezerwowało dla siebie trzydzieści milionów marek. Rozdział pozostałych 20.000 akcji po cenie nominalnej tysiąca marek kończy się we wrześniu b.r. Akcje następnych serii będą

sprzedawane na warunkach, które określi pierwsze Walne Zgromadzenie.

Do czasu ukonstytuowania władz Federacji Handlowej we wszystkich sprawach jej dotyczących należy się zwracać do Stowarzyszenia Mechaników w Warszawie ul. Marszałkowska 46.

—Polsko brazylijska Spółka handlowa.

Celem ułatwienia stosunków handlowych między Polską a Brazylią zawiązuje się w Warszawie Polsko-brazylijska Spółka handlowa jako spółka akcyjna z kapitałem zakładowym 100.000.000 M., przyczem zostanie wydanych 200.000 akcji po nominalnej wartości 500 mp. Kierownictwo pracy organizacyjnej przyjął na siebie Dom Przemysłowo-handlowy „K.P. Guerquin, inż. i Ska” przy współdziałaniu członków Komitetu organizacyjnego w Warszawie, Wilcza 10, m. 7. Tamże udzielają się bliższych informacji, tudzież przyjmują się pisemne zgłoszenia akcesu do spółki.

—Potop drożyzny wzrasta.

Potop drożyzny zalewa szybką falą rynek polski, do czego w pierwszym rzędzie przyczynia się spadek naszej waluty.

Spadek znów wywołany jest przede wszystkim bezprzekładną i nadmierną emisją naszych banknotów.

Inaczej rzecz się przedstawia na Węgrzech, gdzie ceny spadły. Niedawno płacono w Budapeszcie za bułkę 2 korony, cukier 87 koron (kosztował 180,) słonina 60 koron kg (płacono 200) mąka biała 17 koron kg, mydło 20-40 koron kg, jajko 3 korony, ryż 25 koron kg (płacono 150), ubrania, pończochy i buciki również staniały. Za metr batystu płacono w detalu 25 koron, pończochy dobre kosztują 100 koron, a bucików 400 koron.

(ph) W Pekinie ogłoszono dekret o ratyfikacji traktatu handlowego chińsko-niemieckiego

(ph) T.wo Cunard - Line ma otworzyć stałą linię osobową pomiędzy Libawą, Anglią a Ameryką.

## Ogólne Zebranie

Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi przy ul. Krótkiej 4.

Odbędzie się dnia 7-go Lipca 1921 r. o godzinie 5 i pół popołudniu w sali Tow. Kredytowego ul. Pomorska 21

Porządek dzienny ogólnego zebrania

- Wybór Przewodniczącego i Prezydium
- Sprawozdanie Zarządu z 1920 r.
- Bilans na dzień 31 Grudnia 1920 r. i protokół komisji Rewizyjnej
- Budżet Stowarzyszenia na 1921 r.
- Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej
- Wnioski

Na powyższe posiedzenie zapraszamy naszych członków

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi ul. Krótka 4.

P-2299-2)

## Obwieszczenie

Stosownie do postanowienia z dnia 3 czerwca b. r. z dniem 8 b. m. (t. j. w nadechodzący piątek) od godziny 11 i pół, do 12 i pół w południe, odbywać się będą codzienne zebrania giełdy pieniężnej, o czym zawiadamia członków zgromadzenia giełdowego i osoby zainteresowane

(P 2312 1) **Łódzki Komitet Giełdowy.**

## OKAZJA!

Jest do sprzedania wagon mebli koszykowych. Relektanci zgłosić się mogą: **Milsza 42, m. 10.**

2310-B-1

## Poszukuje współnika

do wielce intratnego przedsiębiorstwa z kapitałem mk. 1200.000. — Wiadomość ul. Sienkiewicza 40

**Barcz**

Zastać można między godzinami 5 - 7 wieczór.

2308-W

## 3 do 4,000 litrów czystego mleka

dziennie do odebrania w Łodzi dla interesanta z kaucją do odstąpienia.

Oterty z ceną pod „mleko 4,000” złożyć w ekspedycji.

2302-W

2 lipca m. g. 4, a 5-tą wiecz. zostawiłam torbę damską z pieniędzmi, paszportem niem., kluczem, 2 ćwiartkami losu lot. państw. do kl. III-ej № 48347 D i 15508 D i innymi drobiazgami w sklepie Zjedn. Rzeźników, dawniej Kijak.

Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem; Kasa Skarbo-wa, Al. Kościuszki 14, JANINIE ZABORSKIEJ.

2304-B-2

Dr. med.

M. Skłodowska Felner

Choroby kobiece i akuszerja ROZWADOWSKA 1, od 3 i pół. do 5 i pół. 0927-K-7

Dr. Artur Banasz urolog.

(Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych chron. rzeźnia czka)

przyjmuje od g. 5 do 7. Moniuszki 22 II. 01-21K

